

TOMASZ SZWACIŃSKI

Мария Никитична Коновалова, *История каталогизации фондов Российской национальной библиотеки 1795–1917 гг.*, Санкт-Петербург 2014
[Maria N. Konowałowa, *Historia katalogowania zbiorów Rosyjskiej Biblioteki Narodowej w latach 1795–1917*]*

Wydawać by się mogło, że katalogowanie jako proces techniczny, mający przede wszystkim walor praktyczny, na który w sposób szczególnie istotny wpływają nowe osiągnięcia techniki, zmieniające dotychczasowe metody, teorię i praktykę, nie wymaga osobnego opisu historycznego. Jednak chwila zastanowienia wystarczy, aby przekonać się, iż takie podejście do sprawy nie grzeszy rozsądkiem. Jeżeli przypomnimy sobie oczywisty fakt, że książka jest i będzie jednym z podstawowych instrumentów percepcji kultury, to dostępność do niej okazuje się sprawą o znaczeniu fundamentalnym. A jakież instrument jest ważniejszy w eksploracji nagromadzonych

często przez wieki zbiorów bibliotecznych niż katalog? Fakt istnienia bądź braku katalogów, ich użyteczność i praktyczne zastosowania, może nam odpowiedzieć na szereg istotnych pytań badawczych z dziedziny historii kultury i nauki. Katalog jako artefakt, za którym stoi twórczy wysiłek, jest bez wątpienia tak samo godzien zainteresowania, jak inne wytwory umysłu i rąk ludzkich. Po trzecie, katalog odzwierciedla stan zbiorów w momencie ich powstawania, zatem stare katalogi są jednym z najwartościowszych źródeł wiedzy o zawartości historycznych księgozbiorów, z których wiele uległo rozproszeniu lub zagładzie.

Praca Marii Nikiticznej Konowałowej ukazuje, jak ważne i potrzebne jest badanie historii katalogowania. Maria N. Konowałowa (1908–1990) po ukończeniu w 1930 roku Państwowego Instytutu Historii Sztuki pracowała w różnych bibliotekach Leningradu. W 1946 roku rozpoczęła pracę w oddziale katalogowania Biblioteki Publicznej im. Sałtykowa-Szczedrina, rok później została aspirantem o specjalności „katalog przedmiotowy”. W 1952 roku obroniła pracę kandydacką (doktorat), w 1954 została przeniesiona do Oddziału Bibliotekoznawstwa, gdzie

* М. Н. Коновалова, *История каталогизации фондов Российской национальной библиотеки 1795–1917 гг.*, подгот. к печати и коммент., авт. предисл. Г. В. Михеева; науч. ред. Г. В. Михеева, Р. С. Гиляревский, Санкт-Петербург 2014, 303 s. – http://нэб.рф/catalog/000200_000018_RU_NLR_BIBL_A_010665251/viewer/ [dostęp: 19.12.2017]. Zmieniona wersja referatu wygłoszonego w czasie Otwartego Seminarium Pracowni Historii Bibliotek i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej 28 kwietnia 2017.

zajmowała się wyłącznie pracą naukową; była jedną z autorek historii biblioteki wydanej w 1963 roku¹.

Książka ma swoją skomplikowaną historię, którą przedstawia we wprowadzeniu (s. 6–8) Galina Wasiljewna Michjejewa, która odnalazła pod koniec 2006 roku egzemplarz pracy Konowałowej. Maszynopis, datowany na 1961 rok, zaopatrzony był w odręczną notatkę autorki, informującą, że praca jest gotowa do druku (wymaga tylko uzupełnienia w postaci wstępu, indeksów i spisu wykorzystanych źródeł). W Oddziale Rękopisów Rosyjskiej Biblioteki Narodowej (RBN) zachowała się recenzja Georgija G. Firsowa (1902–1990), czołowego specjalisty w dziedzinie katalogowania w ZSRR, podkreślająca jej wartość i ogromne znaczenie dla radzieckiego i światowego bibliotekoznawstwa. Druk książki został zawieszony z uwagi na brak papieru dla wydawnictw biblioteki. Konowałowa udostępniła maszynopis kolegom, dzięki czemu niektóre jej ustalenia, w ograniczonym zakresie, weszły do obiegu naukowego. Fragmenty pracy wydrukowano w latach 2008–2012². Opublikowanie całości w 2014 roku (pod

redakcją Galiny W. Michjejewej oraz Rudżera S. Gilarewskiego przy współpracy Iriny G. Matwiejewej i Nadzieży L. Szczernak, s. 41) zbiegło się z jubileuszem dwusetnej rocznicy otwarcia Cesarskiej Biblioteki Publicznej (CBP) dla publiczności.

W trakcie prac redakcyjnych wydawcy zdecydowali się na zmianę tytułu, pierwotny tytuł brzmiał *История каталогизации фондов Государственной Публичной библиотеки имени М. Е. Салтыкова-Щедрина*. Redakcja opatrzyła książkę 469 przypisami końcowymi (s. 281–302), zawierającymi informacje, zwłaszcza biograficzne, dotyczące pojawiających się w pracy osób. Przypisy dolne autorstwa Konowałowej (oznaczone gwiazdkami), zawierające aparat dokumentacyjny, zostały zmodernizowane (adresy źródeł rękopiśmiennych i opisy bibliograficzne druków). Konowałowa dokonała wyboru ilustracji, wydawca zwiększył ich liczbę, ale najcenniejsze ilustracje pochodzą od autorki – pokazują reprodukcje katalogów. Niestety, publikacja pozbawiona jest indeksów, wykazu źródeł i zbiorczej bibliografii. Praca składa się z 21 rozdziałów, ułożonych chronologicznie, tworzących dwie części obejmujące lata 1795–1850 (około 90 stron) i 1850–1917 (około 170 stron); część druga dzieli się dodatkowo na trzy okresy: lata 50., lata 60. do lat 70., lata 80. do 1917 roku.

Mimo upływu ponad półwiecza od napisania, książka Konowałowej zachowuje ogromną wartość naukową. Uwagi krytyczne, wyrażone poniżej, nie mogą wpływać na ogólną ocenę, pracę należy uznać za wybitną i bezcenną, także dla badaczy polskich.

Ogólnym brakiem monografii jest pominięcie wysiłków dokumentowania stanu zbiorów Cesarskiej Biblioteki Publicznej przez badaczy spoza CBP. Należałoby tu wymienić badaczy polskich (w kolejności chronologicznej) Antoniego W. Białeckiego (1836–1912)³,

3 A. Białecki, *Rękopisma Długosza w petersburskich bibliotekach pod względem paleograficznym i bibliograficznym*, Petersburg 1860. Por.

1 *История Государственной ордена Трудового Красного Знамени Публичной библиотеки имени М. Е. Салтыкова-Щедрина*, ред. В. М. Барашенков, Ю. С. Афанасьев, А. С. Мыльников [et al.], Ленинград 1963. Por. biogram M. N. Konowałowej – Г. В. Михеева, Г. Ф. Науменко, *Коновалова Мария Никитична (6.04.1908, Карс — 14.02.1990, Ленинград)*, *библиотековед, историк библ. дела, в ПБ 1946–72*, w: *Сотрудники Российской национальной библиотеки – деятели науки и культуры*, Санкт-Петербург 2013, t. 4, s. 316–318 – http://www.nlr.ru/nlr_history/persons/info.php?id=2236 [19.12.2017].

2 М. Н. Коновалова, *История каталогизации фондов Государственной Публичной библиотеки имени М. Е. Салтыкова-Щедрина, 1795–1917 гг.*, w: *История библиотек. Исследования, материалы, документы, сборник научных трудов*, Выпуск 7, Санкт-Петербург 2008, s. 171–241; idem, Выпуск 8, Санкт-Петербург 2010, s. 310–365; idem, Выпуск 9, Санкт-Петербург 2012, s. 221–292.

ks. Antoniego Moszyńskiego (1800–1893)⁴ i Józefa Korzeniowskiego (1863–1921)⁵, warto także wspomnieć francuskiego muzykologa Gustave’a Bertranda (1834–1880)⁶. Zaznaczyć przy tym trzeba, że powyższa lista daleko nie wyczerpuje tematu.

Pozytywną stroną opracowania jest klarowny dobór źródeł – stanowią je przede wszystkim katalogi, staranną kwerendą zostały objęte drukowane sprawozdanie CBP oraz archiwum biblioteki.

Zastrzec należy, że tekst niniejszej recenzji skupia się przede wszystkim na kwestiach mogących interesować czytelnika polskiego. Nie znaczy to jednak, że autorka tematy te traktowała jako pierwszorzędne (co oczywiście nie może być zarzutem). Zastrzeżenie to sprawia, że więcej uwagi poświęcono pierwszym sześciu rozdziałom (część pierwsza monografii), opisującym czasy, gdy większość zbiorów CBP stanowiły kolekcje wywiezione z Polski.

W rozdziale I (s. 9–18) autorka opisuje pierwsze działania związane opracowaniem zasad katalogowania i porządkowaniem

książek po przywiezieniu do Petersburga Biblioteki Załuskich i powołaniu w 1795 roku Cesarskiej Biblioteki Publicznej. Zbiory Załuskich dotarły do Petersburga w stanie rozsypanym, pierwotny układ kolekcji uległ niemal całkowitemu zburzeniu. Razem z biblioteką zostały przywiezione jej rękopiśmienne katalogi, ale w żaden sposób nie odpowiadały one układowi kolekcji po ewakuacji. Sporo miejsca poświęciła autorka opinii o uporządkowaniu zbiorów sporządzonej przez Michaiła Lwanowicza Antonowskiego (1759–1816), który pracował w CBP w latach 1796–1810. Opinia wyraźnie stwierdza, że uporządkowanie księgozbioru przywiezionego z Warszawy miało mieć charakter prestiżowy. Z jednej strony miało dementować informacje prasy zachodniej o chaotycznej ewakuacji biblioteki z Warszawy, z drugiej strony rozwiać krążące po Petersburgu plotki, że zbiory Załuskich czeka nieszczęsny los księgozbioru nieświeskiego, od trzydziestu lat znajdującego się we władaniu petersburskiej Akademii Nauk⁷.

Znaczącym opuszczeniem pracy Konowałowej jest przeoczenie pierwszego inwentarza rękopisów przywiezionych z Warszawy

P. Dymmel, *Z dziejów kodykologii w Polsce. Dziełównastowieczne badania nad rękopisami „Roczników” Jana Długosza*, „Z badań nad Polskimi Księgozbiorami Historycznymi” 1992, t. 14, s. 29–33.

4 A. Moszyński, *Wiadomość o rękopisach polskich oddziału teologicznego w Cesarskiej publicznej bibliotece w Petersburgu*, „Rozprawy i Sprawozdania z Posiedzeń Wydziału Filologicznego Akademii Umiejętności. Seria 1” 1874, t. 1, s. 223–333 – <http://www.wbc.poznan.pl/publication/157357> [19.12.2017]; rękopis tej pracy, zawierający sygnatury, które wypadły z wersji drukowanej, datowany na 1863 rok, znajduje się w Rosyjskiej Bibliotece Narodowej pod sygnaturą rps Pol. F. XVIII 23.

5 J. Korzeniowski, *Zapiski z Rękopisów Cesarskiej Biblioteki Publicznej w Petersburgu i innych Bibliotek Petersburskich*, Kraków 1910 (Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce. Seria 1, t. 11) – <http://www.wbc.poznan.pl/publication/59067> [19.12.2017].

6 G. Bertrand, *Catalogue des manuscrits français de la Bibliothèque de Saint-Petersbourg*, Paris 1874.

7 „Буде надобно, чтобы сия Библиотека была описана и устроена таким образом, как везде таковыя, назначенныя для общаго зрѣнія и употребленія к тому времени, когда изготовлено будет ныне строяемое зданіе, ради разставленія оной, к 22 числу сентября 1797 года, а тем и уничтожено слишком увеличенное в Гамбургских ведомостях описание неустройства при взятіи из Варшавы и перевозке в С. Петербург сей Библиотеки, как и обидное разглашеніе, по городу, якобы оная никогда не будет надлежаше устроена, подвергнется той-же участи, что и Радзивилловская Библиотека при С. Петербургской Академіи наук”, М. И. Антоновский, „Мнение каким образом можно бы изготовить Варшавскую или так называемую Залуских библиотеку к будущему 1797 году...”, RBN rps f. 550, F XVIII 32. Por. odpis sporządzony na zlecenie ks. B. Ussasa: BN rps akc. 9724/2, s. 133–142 (kursywą zaznaczono tekst zacytowany przez Konowałową).

autorstwa Piotra Pietrowicza Dubrowskiego (1754–1816), kustosza i kierownika Działu Manuskryptów w latach 1805–1812 (*Registre des ouvrages et volumes des manuscrits livrés à Monsieur le Conseiller de Collège et chevalier Doubrowsky*)⁸.

W rozdziale II (s. 19–40), dotyczącym lat 1809–1819, autorka szczególnie wiele miejsca poświęciła wnikliwej analizie broszury Aleksieja Nikołajewicza Olenina (1763–1843), dyrektora CBP w latach 1811–1843, podkreślając, że był to pierwszy w Rosji biblioteczny instruktaż organizacji zbiorów i tworzenia katalogów⁹. Planowano podział książek (fizyczny oraz w katalogach) na 15 podstawowych działów, które przewidywano potem rozdzielać na dalsze poddziały (w sumie 363 jednostek). W obrębie najniższych jednostek podziału książki miały być ustawiane według języków, następnie formatów oraz porządku alfabetycznego autorów i tytułów (w przypadku prac anonimowych). Przewidziano trzy typy katalogów: alfabetyczny autorów,

alfabetyczny tytułów, systematyczny według przyjętej w broszurze klasyfikacji. Sporządzenie katalogów (w formie książki) miało poprzedzać wykonanie opisów na kartach, które odpowiednio ułożone miały być przepisywane na czysto. Przewidywano sygnowania książek (numer sali, szafy i półki), jednak tego zalecenia nie wypełniono. Do otwarcia biblioteki w 1814 roku zakończono układanie książek na półkach zgodnie z przyjętym instruktażem Olenina. Umożliwiało to, mimo braku katalogów, wyszukiwanie zamawianych przez czytelników pozycji. Planowany druk katalogów Olenin uznał za niepraktyczny i kosztowny. System bibliograficzny Olenina (zwłaszcza wspomniane 15 podstawowych działów) miał fundamentalne znaczenie dla funkcjonowania biblioteki aż do 1929 roku. W czasach Olenina podjęto także inną, aktualną do dziś decyzję, aby książki rosyjskie gromadzić osobno. Ponieważ książek takich w Bibliotece Załuskich prawie nie było, a CBP miała gromadzić całość rosyjskiej produkcji wydawniczej, znacząco zahamowało to proces fizycznego rozpraszania kolekcji wywiezionej z Warszawy.

Rozdział III (s. 41–57) omawia dyskusję, którą przeprowadzono w bibliotece w związku z naciskami władz na szybkie ukończenie prac katalogowych. Wasilij Grigoriewicz Anastasewicz (1775–1845) proponował prowadzenie katalogu systematycznego na kartach, do którego na bieżąco wprowadzono by nowe wpływy. Rozwiązanie to autorka analizuje na tle historii tego typu metod, uznając je za bardzo nowatorskie i pierwsze w Rosji. Niestety propozycja ta nie została przyjęta. W owym czasie kartki uważano jedynie za materiał roboczy, służący przygotowaniu katalogu książkowego (rękopiśmiennego bądź drukowanego). Paweł Koźmicz Kozłowski (pracował w bibliotece w latach 1810–1826) proponował odejście od systematycznego układu książek na półkach, co wymuszało sygnowanie książek, usystematyzowanych tylko w katalogu. Przeważały głosy przeciwko sygnowaniu, obawiano się konieczności

8 Por. *Inwentarz rękopisów Biblioteki Załuskich w Cesarskiej Bibliotece Publicznej*, oprac. O. N. Bleskina, N. A. Elagina, współpr. K. Kossarzecki, S. Szyller, Warszawa 2013. *Inwentarz...* nie odwołuje się do opublikowanych w latach 2009–2012 fragmentów pracy Konowałowej, a wydawcy książki Konowałowej nie wspomnieli o wydaniu *Inwentarza*. Zob. także: K. Kossarzecki, *Z prac Biblioteki Narodowej nad inwentarzem zachowanych rękopisów z dawnej Biblioteki Załuskich*, „Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi” 2017, tom specjalny, *Polonika w zbiorach obcych*, s. 263–270 – http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-043195e1-985b-40ea-bb59-of24f5ad89eb/c/263-270_Kossarzecki.pdf [25.04.2018].

9 [A. N. Olenin], *Опыт нового библиографического порядка для Санкт-Петербургской императорской библиотеки. Essai sur un nouvel ordre bibliographique pour la Bibliothèque Impériale de St. Pétersbourg*, St. Pétersbourg 1809 – https://archive.org/details/bub_gb_LJA5oT9PIGYC [19.12.2017]; Opublikowana w 2006 roku biografia Olenina także podjęła wątek katalogowania w CBP: В. Файбисович, *Алексей Николаевич Оленин. Опыт научной биографии*, Санкт-Петербург 2009, s. 126–151, 196–201.

ponownego sygnowania książek po przemieszczeniach, a nawet niebezpieczeństwa łatwego dostępu do książek przez osoby niepowołane. Z związku z napiętymi terminami postanowiono ograniczyć się wyłącznie do katalogu systematycznego. Ponieważ za podstawę podziału książek w katalogach przyjęto tylko 15 podstawowych działów, większość uczestników konsultacji opowiedzia się za podziałem książek na języki jako podstawowym. Opierając się na wynikach dyskusji Olenin sporządził w 1819 roku instrukcję katalogowania. Sporządzone do tej pory karty nakazano podzielić na języki, następnie według podstawowych działów (ich liczbę zwiększono do 18), dalej alfabetycznie, a następnie przepisać do ksiąg. Czy operacji tej towarzyszyło fizyczne nowe ułożenie książek z podziałem na języki jako pierwszym i innymi zmianami? Nie wiadomo. Z milczenia autorki możemy wnosić, że w przebadanych przez nią źródłach ta kwestia nie pojawiła się; takie *argumentum ex silentio* pozwala suponować, że jednostek nie ruszono. W instrukcji opisu nakazano, aby jeżeli autor był ujawniony w dalszej części dzieła niż karta tytułowa, należało go wprowadzić do opisu. Było to znacznie bardziej nowatorskie rozwiązanie niż przyjęte w równoległe opracowywanym drukowanym katalogu British Museum (1813–1819). Autorka, cytując pracę Dorothy May Norris¹⁰, przypomina, że katalog brytyjski nie zalecał wychodzić poza dane dostępne na karcie tytułowej¹¹.

W rozdziale IV (s. 67–80) został przedstawiony dorobek intensywnego katalogowania z lat 1819–1822. Wykonano około 80 tysięcy

opisów książek (mieszczących się w 31 tomach katalogu) w językach: rosyjskim, greckim, łacińskim, francuskim, włoskim, angielskim i niemieckim. Analiza została przeprowadzona na podstawie katalogu książek rosyjskich (4636 opisów). Wydaje się jednak, że czytelnik ma prawo oczekiwać nieco większej uwagi poświęconej pozostałym grupom językowym, analizy proporcji między językami, a także stosunkom objętości poszczególnych 18 działów¹². Nie poznajemy także współczesnych sygnatur katalogów rękopiśmiennych. Wyjątek stanowią języki rosyjski i francuski, sygnatury których widnieją w opisach ilustracji. Autorka pomija także istotny fakt, że w rubryce „Notae” wstawiano wielką literę „Z” oznaczającą przynależność jednostki do Biblioteki Załuskich¹³. Polski czytelnik od razu zauważa, że nie sporządzono katalogu książek w języku polskim (wedle szacunków petersburskich było ich 5500)¹⁴. Na pytanie, czy może zachowały się karty katalogowe, których nie przepisano do ksiąg odpowiedzi nie znajdujemy. W podsumowaniu autorka stwierdza (w oparciu o książkę Karla Löfflera)¹⁵, że katalogi z lat 1819–1822 nie odbiegały od ówczesnego poziomu zaawansowania sztuki katalogowej w Europie, stanowiły znaczące osiągnięcie, mimo braków indeksów i sygnatur. Nie ma świadectw ich szerszego wykorzystania, a zachowanie ich w bardzo dobrym stanie świadczy, że nie sięgano do nich zbyt często.

12 Z notatek sporządzonych wspólnie z Krzysztofem Kossarzeckim w Petersburgu wynika, że największa grupa łacińska (sygn. katalogu rps Lat. F XVIII 43) składała się z 11 tomów (w ciągach 1–6, 8–12). Pierwsze 4 tomy obejmowały dział „Teologia”; dział „Historia” obejmował dwa tomy (8 i 9). Wiele działów nie zostało skatalogowanych.

13 Warto przypomnieć, że zostało to zapisane w publikacji: *Императорская Публичная Библиотека за сто лет: 1814–1914*, Санкт-Петербург 1914, s. 127.

14 Ibidem, s. 39.

15 K. Löffler, *Einführung in die Katalogkunde*, Stuttgart 1956.

10 D. M. Norris, *A history of cataloguing and cataloguing methods, 1100–1850: with an introductory survey of ancient times*, with a foreword by H. M. Cashmore, London 1939.

11 Polski czytelnik zapoznając się z ówczesną dyskusją nad zasadami tworzenia katalogów nie uniknie zapewne refleksji o tym, jak ogromny potencjał, także w dziedzinie myśli bibliotecznej, straciła Polska w wyniku wywiezienia kolekcji Załuskich z Warszawy.

W dalszej części rozdziału autorka omawia koncepcję katalogowania rękopisów, opracowaną przez Aleksandra Chrisoforowicza Wostokowa (1781–1864), kustosa Działu Manuskryptów CBP (1815–1844). Koncepcję tę możemy, z polskiego punktu widzenia, uznać za szczególnie interesującą. Wostokow opisał metodę pracy w obszernej (42 karty) broszurze z października 1819 roku. Swoje wywody oparł na analizie katalogu rękopisów z Biblioteki Załuskich oraz dotychczasowej praktyce biblioteki. Autorka nie odpowiada na pytanie, czy możliwa jest identyfikacja katalogu Załuskich, na którym pracował Wostokow? Rękopis ten najpewniej spłonął w Warszawie w 1944 roku, zatem wywody rosyjskiego bibliotekarza mają ogromne znaczenie dla polskich badań. Tym bardziej, że Wostokow doszedł do wniosku, że najbardziej dogodną metodą katalogowania, była ta, która została przyjęta w Warszawie (oczywiście przy wprowadzeniu szeregu poprawek). Jednostki, podzielone na języki, miały być porządkowane w katalogu wedle autorów, a w przypadku dzieł anonimowych według przedmiotów. W przypadku dzieł dotyczących np. jakiegoś miasta należało uszeregowywać je pod nazwą tego miasta. Dzieła anonimowe o kimś należało ustawiać według nazwiska opisywanej osoby. Wostokow sprzeciwiał się systematyzowaniu rękopisów wedle dziedziny wiedzy, na rzecz podziału przedmiotowego. Autorka pisze:

Wyjaśnwszy krótkie podstawowe zasady przyjętej przez niego metody, A. Ch. Wostokow wypisał z katalogu Załuskiego i dołączył do swej rozprawki szczegółowy słownik rubryk przedmiotowych po łacinie, francusku i niemiecku ze swoimi licznymi poprawkami [s. 78].

Słownik liczył około 500 terminów. Co ważne zaznaczono w nim wszelkie przypadki odejścia od katalogu Załuskiego. Autorka uznaje, że nowatorstwo koncepcji Wostokowa polegało na tym, że zawierała ona pierwszą w Rosji i jedną z pierwszych w Europie prób zastosowania katalogu słownikowego składającego

się z grup autorskich i przedmiotowych. Zostały też klarownie przedstawione tu różnice między katalogiem przedmiotowym a systematycznym. Docenione przez autorkę nowatorstwo myśli Wostokowa musi szczególnie cieszyć polskiego czytelnika, skoro było ono twórczym odwzorowaniem koncepcji biskupa kijowskiego. Konowałowa nie podaje, czy powstał choćby zaczątek katalogu Wostokowa.

Rozdział V (s. 81–87) dotyczy lat 1822–1843 (do śmierci Olenina), kiedy prace katalogowe wyraźnie spowolniły, a następnie wręcz zamarły. Było to spowodowane nowymi „nabytkami” (w większości przywiezionymi z Polski po powstaniu listopadowym, dowiadujemy się o tym z przypisu od wydawców). Przez dziesięciolecie bibliotekarze zajęci byli systematyzacją i rozstawianiem nabytków, ogromny wysiłek wkładano także w budowę dodatkowego budynku biblioteki. W 1843 roku sporządzono systematyczny katalog książek dotyczących starożytnej Grecji i Rzymu w językach zachodnich. Z ilustracji nr 47 możemy się przekonać, że oznaczano w nim pochodzenie z Biblioteki Załuskich (oznaczone literą „Z”). W 1840 roku został wydrukowany pierwszy katalog rękopisów sporządzony przez Edwarda von (de) Muralta (1808–1895), pracownika CBP w latach 1838–1864¹⁶. Szkoda, że omówieniu tego katalogu poświęcono osobnego podrozdziału, wydaje się bowiem, że powstanie pierwszego drukowanego katalogu stanowi istotny przełom w rozwoju każdej biblioteki. Autorka nie wspomina niestety, że na marginesie katalogu Muralt podawał pochodzenie rękopisów. *Exempli gratia*. Pod numerem XXXV mamy jednostkę oznaczoną jako pochodzącą z Załuskich (spłonęła w Warszawie w 1944 r.), która w *The Inventory* nosi numer 3935, oznaczona była rombem, u Załuskich nr 494, a w „caisse” rombów numer 332. W dalszej

16 E. de Muralt, *Catalogus Codicum Bibliothecae Imperialis Publicae Graecorum et Latinorum. Fasciculus Primus. Codices Graeci*, Petropoli 1840. Katalog zawierał opisy 43 jednostek.

części rozdziału autorka informuje, że rozpoczęty w początkach lat czterdziestych proces łączenia księgozbioru przyniósł znaczące zmiany. Zrezygnowano z podziału na grupy językowe, nie naruszając jedynie odrębności zbioru książek rosyjskich. Utworzono także dwa odrębne oddziały: klasyków greckich i rzymskich oraz inkunabułów.

Rozdział VI (s. 88–101) podejmuje temat katalogowania w czasach dyrekcji Dmitrija Piotrowicza Buturlina (1790–1849). Buturlin obejmując funkcję dyrektora w 1843 roku uznał za wskazane przyspieszenie prac nad organizacją zbiorów zgodnie z koncepcją wypracowaną w ostatnim okresie dyrektorowania Olenina. Szczególną troskę dyrektora budziły rękopisy znajdujące się w stanie głębokiego nieporządku, mimo koncepcji katalogowania opracowanej wcześniej przez Wostokowa (autorka przywołuje raport Buturlina z 1846 roku). Przy okazji podkreśli, że ogólnym mankamentem pracy (typowym zresztą dla historiografii rosyjskiej) jest częste pomijanie opisu cytowanego źródła rękopiśmiennego, a poprzestanie na podaniu wyłącznie jego adresu archiwalnego¹⁷, co utrudnia odbiór tekstu, zwłaszcza badaczom spoza Rosji. Do 1 stycznia 1846 roku wszystkie 28 tomy katalogu rękopisów były gotowe, zawierały łącznie 21 288 opisów (niecałkowicie były to jednostki przywiezione z Biblioteki Załuskich). Niestety autorka nie podaje ile tomów i opisów posiadały poszczególne grupy językowe. Konowałowa pisze:

Katalog składał się z grup językowych, w obrębie języka według formatów, (f°, 4°, 8°) i następnie według osiemnastu głównych jednostek podziału systemu klasyfikacji A. N. Olenina. Wewnątrz każdej jednostki klasyfikacji opisy ułożone były według numerów porządkowych [s. 89].

17 O raporcie D. Buturlina por: T. Szwański, *The Collectio Autographorum of the Imperial Public Library. Its contents and history in St. Petersburg and Warsaw*, „Polish Libraries” 2014, vol. 2, s. 197–199.

Warto zaznaczyć, że choć istotnie sygnatura układała się w: Ang. F. XVIII. 16 (sygnatura przywołana przez autorkę dla przykładu), jednak w rzeczywistości, kolejność podziału była nieco inna. To znaczy po odszukaniu tomu z językiem, należało odszukać w jego ramach odpowiednią jednostkę klasyfikacji, a dopiero następnie format i numer bieżący. Zatem to nie formaty były podzielone na 18 jednostek klasyfikacji (jak można by wnosić z opisu autorki), a każda z 18 jednostek klasyfikacji była podzielona na formaty. W przypadku rękopiśmiennych katalogów buturlinowskich autorka informuje, że w rubryce „adnotacje” podawano pochodzenie, nie analizuje jednak składu proveniencyjnego kolekcji. Po sporządzeniu katalogu planowano przygotować indeks alfabetyczny, zamiaru jednak nie zrealizowano. Brak także w tekście Konowałowej informacji, że oddzielne sygnatury miały rękopisy pergaminowe, (z „v” między formatem a jednostką klasyfikacji). W 1849 roku zauważono niedostatki katalogu rękopisów, zwłaszcza fakt, że nie zawsze i nie wszystkie części składowe jednostek były rozpisywane, co nie wpływało na ogólnie pozytywną ocenę dokonanego przedsięwzięcia. Katalogizacja rękopisów sprawiła, że Odział Manuskryptów CBP stał się najlepiej urządzoną jednostką CBP. Należy zwrócić uwagę na fakt, że każda z jednostek otrzymała sygnaturę, odpowiadającą jej położeniu na półkach, co zastosowano po raz pierwszy w CBP. Autorka podkreśla także, że katalogi buturlinowskie spełniały także rolę księgi inwentarzowej, do której wpisywano nowe nabytki aż do 1945 roku. Mimo podziału jednostek na zespoły („fondy”) po II wojnie światowej według grup językowych, do dziś katalogi buturlinowskie mogą służyć w procesie odszukiwania jednostek rękopiśmiennych w najstarszej części zbiorów. Poważnym brakiem tego fragmentu monografii Konowałowej jest pominięcie skatalogowania *Collectio Autographorum*¹⁸.

18 Por. T. Szwański, op. cit., passim.

W dalszej części rozdziału omówione zostały przygotowania do katalogowania książek drukowanych. Jednak, aby tego dokonać, należało przeprowadzić prace przygotowawcze, doprowadzić do porządku rozstawienie książek (systematyczno-alfabetyczne) i zakończyć łączenie zbiorów. Dokonano tego „tytanicznego” wysiłku w 1846 roku. Efektem pracy była decyzja, aby znacząco uprościć zasady ustawiania książek według podstawowych działów systemu oleninowskiego oraz aby w obrębie działów nie dzielić książek na języki. Dalszą systematyzację przewidywano przeprowadzić jedynie w katalogach. Jedynie dział „Teologia” pozostał w starym układzie, ponieważ został uporządkowany jeszcze za czasów Olenina. Pozostałe działy postanowiono ułożyć w prostym układzie alfabetycznym, aby umożliwić wydawanie książek czytelnikom, jeszcze przed sporządzeniem katalogów. Postanowiono przy tym, aby książki z działu „Historia” nie były układane alfabetycznie, albowiem od nich planowano rozpocząć nowy typ katalogowania. Przewidywano przy tym wprowadzenie sygnatury topograficznej: sala, szafa, półka. Zachowany został tylko podział na formaty. Jak cytuje Konowałowa, podjęto ważną decyzję:

książki trzymać stale na tych miejscach, na których zostały raz postawione. W tym celu wydrukowane zostały specjalne karteczki, które były naklejane na przedniej wyklejce książek [s. 90–91].

Buturlin w 1845 roku dokonał uzupełnienia instrukcji katalogowania z 1819 roku. Tak jak ćwierć wieku wcześniej poprzedzono to dyskusją wśród personelu. Nowa instrukcja składała się z 11 punktów, określających zasady przygotowywania katalogów oraz politykę dubletową. Definitywnie zrezygnowano ze struktury językowo-systematyczno-alfabetycznej przyjętej w katalogach w latach 1820–1822 i postanowiono zastosować dwa katalogi: alfabetyczny

i systematyczny. Wedle Konowałowej wytyczne z 1845 roku:

świadczą o prawidłowym zrozumieniu zadań, katalogu alfabetycznego, o dążeniu, aby polepszyć i rozszerzyć jego informacyjne walory, o celowym podejściu do jego sporządzenia [s. 92].

Jak zaznaczono wyżej na pierwszy ogień wybrano dział „Historia”, „zachwycający swoją kompletnością” (Buturlin). Niemal wszyscy bibliotekarze zostali skierowani do sporządzania kart katalogowych, pierwszy raz w historii biblioteki wprowadzono normy dla pracowników. Mimo to, do końca 1849 roku (gdy umarł Buturlin) nie udało się ukończyć katalogów (w dziale „Historia” znajdowało się wówczas około 60 000 książek). Przełom dokonał się w katalogowaniu grafiki. Wcześniej grafika nie była złożona osobno, ze zrozumiałych powodów, większość zbiorów tego typu znajdowała się w dziale sztuki. Z polecenia Olenina, a następnie Buturlina, uporządkowaniem, a potem katalogowaniem grafiki, zajęł się Wasylj Iwanowicz Sobolszczikow (1808–1872), który do końca lat czterdziestych wykonał swoją pracę. Jej efektem był 10 tomowy katalog, którego układ był autorskim dziełem bibliotekarza. Katalog zawierał ponad 40 tysięcy opisów jednostek. Zostały one podzielone na dwie grupy: tych na których autor był znany (około 16 000) oraz rycin anonimowych. Ryciny, których autor był znany, rozłożono na szkoły: niemiecką, włoską, holenderską, francuską, angielską i rosyjską oraz artystów mało znanych. Dzieła anonimowe podzielono na 27 grup, zgodnie z tematyką, np. „Historia Święta”, „Historia powszechna”, „Widoki i plany miast”, „Portrety”. Katalog zawierał sygnatury – numery teczek i karty, którą stanowiła dana jednostka w obrębie teczek, dziesiąty tom obejmował indeks alfabetyczny.

Autorka nie wspomina zaklejaniu przez Sobolszczikowa znaków proveniencyjnych podczas prac katalogowych.

W podsumowaniu pierwszej części pracy Konowałowa uznaje za najważniejsze, że udało się wypracować zasady katalogowania, co określiło rozwój metod katalogowania na cały przedrewolucyjny okres. Znacznie mniej owocny okazał się wymiar praktyczny. Katalogi z lat 1820–1822 obejmowały zaledwie połowę zasobu oraz okazały się mało użyteczne z uwagi na nieudaną próbę połączenia katalogu systematycznego z alfabetycznym, a także z powodu braku sygnatur i indeksów. Ten nieudany eksperyment miał jednak ten walor, że naocznie ukazał jakich katalogów najbardziej potrzebuje biblioteka. Po 1822 roku katalogowanie utknęło w martwym punkcie, było to spowodowane pracami związanymi z koniecznością łączenia zbiorów. Prace wznowiono dopiero w latach czterdziestych, skatalogowano rękopisy, grafikę, zbiory książek połączono i ustawiono w prostym porządku w działach. Po tym rozpoczęto katalogowanie.

Do 1850 r. został opisany na karteczkach największy i aktywnie wykorzystywany przez czytelników dział »Historia«, liczący około 60 000 książek oraz książki historyczne w języku rosyjskim [s. 101].

Nie zmienia to faktu, że z liczącego wtedy 640 000 tomów zasobu biblioteki, skatalogowana została niewielka tylko część, a drukowane katalogi niewielkiej części zbiorów nie miały szerokiego zastosowania.

Część druga recenzowanej pracy obejmuje 14 rozdziałów (VII–XXI) i omawia szczegółowo proces katalogowania biblioteki w latach 1850–1917. Ten segment w mniejszym stopniu może zainteresować czytelnika polskiego. Najwięcej uwagi zostało poświęcone katalogowaniu książek z działu rosyjskiego, kolekcje polskie zaczęły stopniowo „rozpływać się” w morzu przyrastających zbiorów CBP.

W czasach dyrekcji (1849–1861) Modesta A. Korfa (1800–1876) CBP została podzielona na działy stanowiące autonomiczne jednostki, także pod względem prawnym i organizacyjnym, mające własne zaplecze

kadrowe. W latach 1880–1917 istniało jedenaście działów książek w językach obcych. Drugim wedle wielkości działem (po „Rossica”) był, jak pisze autorka, „półmartwy, mało wykorzystany” dział Teologia (około 185 000 tytułów). Dodajmy, że właśnie ten nieintensywnie uzupełniany dział składał się, w ogromnej części, z książek z Biblioteki Załuskich. Każdy z działów prowadził odrębne katalogi, w praktyce oznaczało to, iż w ramach CBP funkcjonowało kilkanaście samodzielnych księgozbiorów. Autorka bardzo krytycznie odnosi się do takiej formy podziału, podkreślając, że brak katalogu głównego zbiorów bardzo obniżył jakość aparatu informacyjnego książki. W kolejnych rozdziałach Konowałowa omawia metody i praktykę katalogowania w poszczególnych działach. Na podkreślenie zasługuje dokładne omówienie koncepcji tworzenia odrębnego działu gromadzącego książki w językach obcych, które dotyczyły Rosji – „Rossica”. Obok omówienia postępów katalogowania w kolejnych działach, Konowałowa dokonała analizy katalogów (często drukowanych) poszczególnych fragmentów kolekcji np. inkunabułów, elzevirów, aldyn, czy książek zgromadzonych w czytelni jako księgozbiór podrzędny. Przeprowadziła także analizy dyskusji (często burzliwych), które towarzyszyły ewolucji metod katalogowania.

W zakończeniu autorka poświęca wiele uwagi (z naszej perspektywy nadmiernie) aspektowi politycznemu, stwierdzając:

Wszelako pomimo reakcyjnych sił rządowych, hamujących kulturowy rozwój kraju, w CBP działały postępowe siły społeczne, które, opierając się rządowi, uparcie i z sukcesem zdobyły Bibliotekę Publiczną dla siebie, przekształcając ją w rzeczywisty ośrodek nauki i oświaty [s. 276].

Wyeksponowanie przez Konowałową „postępowego” charakteru działalności pracowników biblioteki jest bez wątpienia pochodną czasów, w jakich książka powstawała. Jednak

w nawiązaniu do słów z początku niniejszego tekstu, należy podkreślić, że nie wpływa to na wagę i aktualność ustaleń monografii.

W dalszej części zakończenia autorka zaznacza zresztą, że decydujące znaczenie dla procesu katalogowania miały braki w finansowaniu prac i wydawania katalogów. Konowałowa opisuje dwa podstawowe kierunki prac. Pierwszy – naukowe wypracowanie teorii i metody katalogowania; drugi – praktyka opracowania katalogów i wydania drukiem niektórych z nich. Podkreśla, że mimo iż CBP korzystała z doświadczeń zagranicznych, to większość przyjętych metod katalogowania i organizacji zbiorów miała charakter rodzimy. W CBP narodził się pierwszy w Rosji ośrodek nowoczesnego bibliotekoznawstwa. Autorka mocno akcentuje kolegialny charakter wypracowywania zasad katalogowania, co skutkowało większą efektywnością pracy. Konowałowa podkreśla, iż biblioteka otwarta była na wymianę poglądów z uczonymi i bibliografami spoza grona jej pracowników. Zaakcentowany został fakt, że proces wypracowywania metod katalogowania w CBP należy traktować jako całość:

W pierwszym ćwierćwieczu XIX w. w Bibliotece Publicznej pojawiła się jedna z najwcześniejszych w bibliotekarstwie koncepcja kartkowej formy katalogu i propozycja związania katalogów ze zbiorami za pomocą sygnatur. W połowie wieku obie propozycje zostały wprowadzone w życie [s. 278].

Liczne elementy zasad i metody opisu, przyjęte współcześnie, zostały wprowadzone z Bibliotece Publicznej podczas sporządzania jej pierwszych katalogów [s. 279].

Autorka, dość śmiało, wiąże poszczególne etapy katalogowania CBP z okresami w historii Rosji. Po okresie wytężonych prac w czasach Aleksandra I nastąpiła ćwierćwiekowa stagnacja związana z „reakcyjnym kursem” po 1825 roku. Ożywienie przyniosły dopiero lata pięćdziesiąte, trwało to do połowy lat siedemdziesiątych, „po czym wytężenie

pracy słabnie”. Nawet jeżeli uznamy wniosek Konowałowej za sformułowania nieco na wyrost, to trudno zaprzeczyć, że w dziejach bibliotek (szczególnie narodowych) odbijają się skomplikowane dzieje tworzących je narodów.